



Sadurszykas Times

Styczeń 2014



**„Żołnierze Wyklęci”
na Lubelszczyźnie**

Struktury Państwa Podziemnego pod koniec II Wojny Światowej

Tworzenie podziemnych struktur na wypadek okupacji przez ZSRR rozpoczęło się już w roku 1943 i trwało do pierwszych lat powojennych. Były to m.in.:

- Armia Krajowa Obywatelska
- Armia Polska w Kraju
- Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj
- Konspiracyjne Wojsko Polskie
- Narodowe Siły Zbrojne po 1944 roku
- Narodowe Zjednoczenie Wojskowe
- NIE
- Ruch Oporu Armii Krajowej
- Wielkopolska Samodzielna Grupa Ochotnicza Warta
- Wolność i Niezawisłość
- Wolność i Sprawiedliwość



Sytuacja podziemia patriotycznego pod koniec II Wojny Światowej

W 1945 roku ujawniło się ok. 50 tys. żołnierzy podziemia, a w kolejnej tzw. amnestii z 1947 roku, ujawniło się ponad 76 tys. osób.

Jednak część członków dawnego podziemia nie uwierzyła w dobre intencje nowej władzy będąc świadkiem represji jakie dotknęły dawne środowiska AK-owskie jak również osoby ujawniające się po rozwiązaniu oddziałów zbrojnych.

Wszelkie złudzenia rozwiało aresztowanie członków Delegatury Rządu i wywiezienie ich do Moskwy przez NKWD.



Ocenia się, że ponad 20 tysięcy żołnierzy zginęło bądź zostało zamordowanych skrytobójczo lub w więzieniach NKWD i UB, część wywieziono na Wschód, lub uwięziono w kraju. Na przełomie lat 40-tych i 50-tych ponad 250 tys. ludzi było represjonowanych.

Spośród regionów pozostających w obecnych granicach Polski, Lubelszczyzna jako pierwsza zajęta została przez Armię Czerwoną i tu najwcześniej dał się odczuć terror skierowany przeciwko ludności cywilnej i członkom patriotycznych organizacji podziemnych.

Dlatego też, na ziemiach tych działalność podziemia niepodległościowego była szczególnie intensywna i trwała najdłużej bo aż do roku 1963.



Najwybitniejsi żołnierze podziemia niepodległościowego w latach powojennych na terenie Lubelszczyzny:

- Marian Bernaciak ps. „**Orlik**” – podporucznik rezerwy Wojska Polskiego, członek ZWZ-AK, dowódca oddziału partyzanckiego AK, a następnie Zrzeszenia WiN na Lubelszczyźnie.
- Zdzisław Broński ps. „**Uskok**” – podoficer rezerwy Wojska Polskiego, członek Polskiej Organizacji Zbrojnej i Armii Krajowej, dowódca oddziału partyzanckiego AK, a następnie Zrzeszenia WIN na Lubelszczyźnie.
- Hieronim Dekutowski ps. „**Zapora**” – pułkownik, żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, cichociemny, dowódca oddziałów partyzanckich AK, DSZ i Zrzeszenia WiN
- Edward Taraszkiewicz ps. „**Żelazny**” – dowódca lotnych oddziałów partyzanckich Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość działający na ziemi chełmsko włodawskiej.
- Leon Taraszkiewicz ps. „**Jastrząb**” - dowódca oddziału Wolność i Niezawisłość na Polesiu Zachodnim.
- Kazimierz Tumidajski ps. „**Marcin**” – dowódca Okręgu Lubelskiego AK
- Józef Franczak ps. „**Lalek**” - sierżant z oddziału „Uskoka”, ostatni z „Wyklętych”.



Marian Bernaciak „Orlik”

Marian Bernaciak, ps. *Orlik*, *Dymek* (ur. 6 marca 1917 w Zalesiu koło Ryk, zm. 24 czerwca 1946 we wsi Piotrówek (województwo mazowieckie) – podporucznik rezerwy Wojska Polskiego, członek ZWZ-AK, dowódca oddziału partyzanckiego AK, a następnie Zrzeszenia WiN na Lubelszczyźnie.

Zmobilizowany w sierpniu 1939 r., podczas wojny obronnej 1939 r. walczył jako podporucznik rezerwy w 2 Pułku Artylerii Ciężkiej. Dostał się do niewoli sowieckiej. Kilka tygodni później zbiegł z transportu i powrócił w rodzinne strony. W 1940 r. zaangażował się w działalność konspiracyjną w ramach ZWZ, a następnie AK. Był szefem Kedywu Podobwodu "A" (Dęblin-Ryki) w Obwodzie AK Puławy. W 1943r. utworzył grupę lotną, przekształconą w oddział partyzancki o kryptonimie OP I/15 Pułku Piechoty AK "Wilków". Przeprowadził on ponad 20 akcji bojowych.



W marcu 1945 r. odtworzył swój oddział z osób zagrożonych aresztowaniem.

Od jesieni 1945 r. był dowódcą zgrupowania oddziałów WiN w Inspektoracie Rejonowym "Puławy", a następnie zastępcą inspektora puławskiego ds. bezpieczeństwa. Dowodzone przez niego zgrupowanie było jednym z największych na Lubelszczyźnie (ok. 200 żołnierzy), przeprowadziło wiele akcji zbrojnych przeciwko władzom komunistycznym.

Oddział działał na terenie powiatów garwolińskiego, puławskiego, łukowskiego, lubartowskiego, kraśnickiego i kozienickiego.

Do najśłynniejszych akcji dowodzonych przez „Orlika” należały:

- Zajęcie Kocka , gdzie rozbrojono milicję i rozpędzono komunistyczny wiec z okazji 1 maja, a w czasie odwrotu rozbito grupę operacyjną UB,
- Zwycięska bitwa na czele 50-osobowego oddziału dywersji w Lesie Stockim z 680-osobową grupą operacyjną sił KBW, UB i NKWD, wyposażonych w transportery opancerzone.
- Uwolnienie z transportu pod Bąkowcem ok. 120 więźniów, w tym wielu żołnierzy podziemia niepodległościowego.

Zgrupowanie jako zwarta formacja działało do lipca 1945 r., później podzielone na pojedyncze plutony i drużyny.

M. Bernaciak zginął 24 czerwca 1946 r. okrążony przez oddział KBW koło wsi Piotrówek. Dwukrotnie ranny podczas próby przebicia się z okrążenia, popełnił samobójstwo.

Zdzisław Broński „Uskok”

Zdzisław Broński ps. „*Uskok*” ur. 24 grudnia 1912 r. w Radzicu Starym w gminie Ludwin, zm. 21 maja 1949 r. w Dąbrówce, obecnie Nowogród w gminie Łęczna – podoficer rezerwy Wojska Polskiego, członek Polskiej Organizacji Zbrojnej i Armii Krajowej, dowódca oddziału partyzanckiego AK, a następnie Zrzeszenia WIN na Lubelszczyźnie.

Brał udział w wojnie obronnej 1939 i dostał się do niewoli. Uciekł z niemieckiego obozu jenieckiego. Po powrocie w rodzinne strony, został dowódcą plutonu terytorialnego w I Rejonie Obwodu AK „Lubartów” działającego w lasach kozłowieckich i parczewskich. W czerwcu 1944 roku jego oddział został przydzielony do 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK.

W ramach akcji „Burza” oddział ppor. Brońskiego wszedł w skład 8 pułku piechoty Legionów.



Od sierpnia 1944 pełnił funkcję zastępcy, a następnie komendanta I Rejonu Obwodu AK "Lubartów". Wiosną 1945 na bazie oddziału partyzanckiego z czasów okupacji niemieckiej odtworzył kilkudziesięcioosobowy lotny oddział bojowy, który wszedł w skład struktur Zrzeszenia WiN.

25 maja 1946 nowy inspektor Inspektoratu WiN "Lublin" Franciszek Abraszewski ps. "Boruta" mianował go komendantem OP II w Obwodzie Lubartów. Tym samym zostały mu podporządkowane wszystkie grupy partyzanckie i drużyny dywersyjne działające na terenie Obwodu.

Zastępca por. Brońskiego w wyniku tortur wydał miejsce ukrycia swojego dowódcy. 21 maja 1949 r. grupa operacyjna MO, UB i KBW otoczyła kryjówkę „Uskoka”. Zginął od wybuchu granatu. Nie wiadomo, gdzie został pochowany.



Hieronim Dekutowski

„Zapora”

Hieronim Dekutowski „Zapora” (ur. 24 września 1918 w Dzikowie, zm. 7 marca 1949 w Warszawie) – pułkownik, żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, cichociemny, dowódca oddziałów partyzanckich AK, DSZ i Zrzeszenia WiN,

W 1939r. z resztkami polskich oddziałów, przeszedł na Węgry, gdzie został internowany. Po brawurowej ucieczce z obozu przedostał się, w listopadzie 1939, do Francji, gdzie zgłosił się do odtwarzanej Armii Polskiej. Walczył w szeregach 2. Dywizji Strzelców Pieszych, potem – wobec kapitulacji Francji dotarł do Wielkiej Brytanii. W 1942r. zgłosił się ochotniczo na przeszkolenie dywersyjne do służby w kraju. W 1943r. został zaprzysiężony jako cichociemny i w ramach operacji o kryptonimie „Neon 1”, został zrzucony do okupowanej Polski.

Otrzymał przydział do Kedywu Okręgu AK „Lublin”. Stworzył najliczniejszy na Lubelszczyźnie oddział partyzancki typu lotnego, który przeprowadził ponad 80 operacji przeciwko Niemcom.

Po zajęciu Lubelszczyzny przez wojska sowieckie, po decyzji zwierzchników dotyczącej złożenia broni przez oddziały, rozwiązał swoją kompanię. W sierpniu 1944 ponownie zmobilizował swój oddział na pomoc walczącej Warszawie, ale po nieudanej próbie przekroczenia Wisły, rozformował go i nadal pozostawał w konspiracji.



Od stycznia 1945r. objął dowództwo nad grupą dywersyjną i zaczął przeprowadzać akcje zbrojne przeciwko funkcjonariuszom NKWD, UB i MO

Od kwietnia do czerwca jego oddział, który liczył ponad 300 żołnierzy, dokonał słynnego rajdu po Lubelszczyźnie, wykonując kilku brawurowych akcji w: Lublinie, Urzędowie, Janowie Lubelskim, Beżycach i Kazimierzu Dolnym.

Rajd zakończył się w czerwcu, kiedy doszło do walki z grupą operacyjną UB i NKWD;

Jesienią 1945 został dowódcą dywersji i komendantem oddziałów partyzanckich na terenie Inspektoratu WiN "Lublin". Na przełomie lat 1945 i 1946 przeprowadził wiele akcji dywersyjnych i samoobrony w województwie lubelskim, rzeszowskim i kieleckim, w których, według oficjalnych wyliczeń, zginęło ponad 400 żołnierzy LWP (głównie KBW), ubeków i milicjantów, a także czerwonoarmistów.

W dniu 12 września 1947, wydał ostatni rozkaz, w którym przekazał dowództwo nad pozostałymi oddziałami kpt. Zdzisławowi Brońskiemu ps. "Uskok". Podczas próby przedostania się na zachód zdradził go jego zastępca, Stanisław Wnuk ps. "Opal". Ostatecznie trafił do centralnego więzienia MBP w Warszawie na Mokotowie gdzie przechodził okrutne śledztwo. 7 marca 1949 wykonano na nim karę śmierci.



Józef Franczak „Lalek”

Józef Franczak ps. *Lalek, Laluś, Laleczka, Guściowa*, używał też nazwiska Józef Babiński (ur. 17 marca 1918 w Kozicach Górnych, zm. 21 października 1963 w Majdanie Kozic Górnych) – sierżant Wojska Polskiego, uczestnik wojny obronnej Polski w 1939r. członek ZWZ-AK, ostatni żołnierz polskiego podziemia antykomunistycznego i niepodległościowego.

Po 17 września 1939 aresztowany przez Sowieców. Zdołał uciec z niewoli. W 1940 wstąpił do ZWZ a następnie do AK. Działał w podziemiu do 1944. W 1944 jako oficer, został przymusowo wcielony do 2 Armii Wojska Polskiego. W styczniu 1945, będąc świadkiem wydawania i wykonywania wyroków śmierci na AK-owcach zdecydował się na dezercję. Jako poszukiwany przez NKWD rozpoczął 18-letni okres ukrywania się przed władzą.



W 1947 Franczak dołączył do oddziału dowodzonego przez kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka”. Brał udział w wielu zamachach na tzw. „utrwalaczy władzy ludowej” – MO, KBW i UB. Kilka razy był ranny, a raz aresztowany.

Skazany na banicję, wyjęty spod prawa przez ówczesne władze, aż do 21 października 1963 roku ukrywał się, bez przerwy będąc jedną z najbardziej poszukiwanych osób w kraju.

Formalne rozpracowanie Franczaka rozpoczęto już 16 listopada 1951 w ramach operacji o kryptonimie *Pożar*. Wykorzystano przy tym ulokowanych w jego otoczeniu 27 tajnych współpracowników UB. W sumie zaangażowano we współpracę z bezpieką ok. 100 ludzi. Franczak został zadenuncjowany przez Stanisława Mazura, krewnego swojej żony, który był tajnym współpracownikiem SB „Michał”.

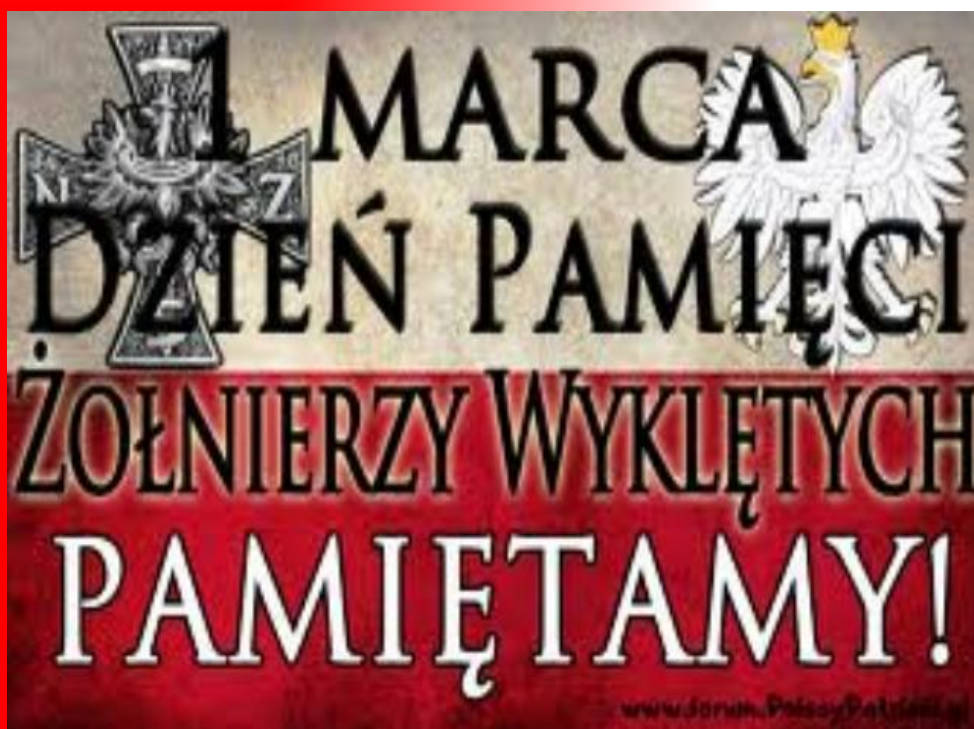
Józef Franczak został zastrzelony w obławie na terenie Majdanu Kozic Górnych w dniu 21 października 1963 r.



Upamiętnienie

Przez lata pamięć o patriotycznym podziemiu działającym po roku 1945 była zafałszowana, gdyż komunistyczna władza chciała je nie tylko zniszczyć, ale także pohańbić pamięć o nim. Uruchomiona została machina propagandowa, dążąca do przedstawienia patriotów walczących o wolność Polski jako „bandytów”. Groby zabitych w walce lub w ubeckich katowniach ukrywano nawet przed najbliższymi. Komuniści chcieli zepchnąć ten fragment historii w obszar „zbiorowej niepamięci”.

Naród Polski mógł upomnieć się o ich pamięć dopiero po roku 1989. Nie było to jednak łatwe i wieloletnie wysiłki podejmowane po odzyskaniu niepodległości, przyniosły owoce dopiero w roku 2011, od kiedy dzięki inicjatywie śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego, na mocy ustawy przyjętej 3 lutego 2011 przez Sejm RP – 1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych.



W rodzinnej wsi **mjr. Mariana Bernaciaka „Orlika”**, Zalesiu został postawiony upamiętniający go pomnik w formie pamiątkowego kamienia z inskrypcją oraz symbolami krzyża i Polski Walczącej. 25 czerwca 2006 roku w Piotrówku pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego odbyły się uroczystości upamiętniające 60 rocznicę tragicznej śmierci majora, bohaterskiego żołnierza Armii Krajowej i Zrzeszenia WiN. Pośmiertnie, postanowieniem z 24 czerwca 2009 Prezydent RP Lech Kaczyński nadał mu za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej - Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.



Pomnik przy grobie samotnego rkm-isty z oddziału „Orlika” nad wąwozem Zadole



Ponieważ **Zdzisław Broński ps. „Uskok”** zginął w zasadzce od wybuchu granatu i nie wiadomo gdzie został pochowany, nie ma jego nagrobka na żadnym cmentarzu.

W 2004 Instytut Pamięci Narodowej opublikował pamiętnik „Uskoka”, który został znaleziony przez funkcjonariuszy UB w jego kryjówce. W dniu 21 maja 2006 w Nowogrodzie odbyła się uroczystość odstonięcia pomnika w miejscu śmierci kpt. Brońskiego.



Miejsce pochówku **mjr Hieronima Dekutowskiego „Zapory”** zamordowanego przez UB pozostawało przez kilkadziesiąt lat nieznane. W 1990 r. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie, na terenie Kwatery na Łączce - odsłonięto monument upamiętniający imiennie ofiary komunistycznych mordów z okresu 1944–1956. Dopiero latem 2012 r., badacze Instytutu Pamięci Narodowej odkryli i zabezpieczyli szczątki majora podczas prac ekshumacyjnych na tym terenie.

Symboliczne mogiły mjr. Dekutowskiego znajdują się też w Lublinie, na cmentarzu wojskowym i Tarnobrzegu. Ponadto w Lublinie znajdują się dwa pomniki postawione ku czci "Zapory" i żołnierzy z jego zgrupowania a pomnik majora odsłonięto też w Tarnobrzegu w 2009r. Imię Hieronima Dekutowskiego nosi Gimnazjum nr 9 w Lublinie.



Major Hieronim Dekutowski był odznaczony w 1945 r. Krzyżem Walecznych, a w 1964 r. (pośmiertnie) krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari za wojnę obronną 1939r. W dniu 15 listopada 2007, Prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył go pośmiertnie Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, w 59-tą rocznicę skazania go wraz z sześciu innymi „Żołnierzami Wyklętymi” przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na karę śmierci.



Na wydanej w roku 2009 płycie „*Myśmy rebelianci. Piosenki Żołnierzy Wyklętych*” punkrockowej grupy De Press znalazła się piosenka „*Marsz oddziału Zapory*”.

Ciało **Józefa Franczaka ps. Lalek** w tajemnicy przed rodziną złożono w anonimowej mogile. Dopiero po 20 latach szczątki "Lalka" za sprawą jego siostry zostały przeniesione na cmentarz parafialny w Piaskach. Tu też wzniesiono poświęcony mu pomnik.

W 2008 r., prezydent Lech Kaczyński odznaczył go pośmiertnie Krzyżem

Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.



Prezydent RP Lech Kaczyński przekazuje Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, nadany pośmiertnie Józefowi Franczakowi "Lalkowi", na ręce syna Marka Franczaka, Lublin 2008 r.



Pomnik sierz. Józefa Franczaka ps. "Lalek", odsłonięty w Piaskach 11 maja 2007



Nagrobek sierz. Józefa Franczaka ps. "Lalek" na cmentarzu w Piaskach

Pamięci **Józefa Franczaka ps. Lalek** poświęcony jest utwór "Noc" z płyty "Panny wyklęte"

Na motywach historii Józefa Franczaka oparte jest opowiadanie Aleksandra Bednarskiego pt. "1963".

Wspominając działalność „Żołnierzy Wyklętych” pamiętać trzeba, że przez całe lata nazywano ich „zaplutymi kartami reakcji”, a niepodległościowe organizacje, do których należeli określano jako „faszystów”, czy „bandy reakcyjne”. W ofiarnej walce w obronie najwyższej wartości jaką była dla nich niepodległość Ojczyzny, większość z Nich poległa z bronią w ręku lub została zamęczona w więzieniach UB i NKWD. Po okrutnych śledztwach następowały pokazowe procesy, które były parodią wymiaru sprawiedliwości, a z góry ustalony wyrok – natychmiastowo wykonywany. Tylko garstce udało się przetrwać czasy stalinowskiego reżimu i długie dekady Polski Ludowej nosząc piętno „reakcyjnego bandyty”, a prawie nikt z nich nie dożył zmiany systemu i uhonorowania ich wieloletnich zmaganiań.

**„...już nie zostanie agronomem
„Ciemny” a „Świt” –
księgowym
„Marusia” – matką „Grom” –
poetą
posiwią śnieg ich młode
głowy.”**

Zbigniew Herbert „Wilki”





Sadurczykus Times

Pismo społeczno-historyczne

*IX Liceum Ogólnokształcące
im. Mikołaja Kopernika
w Lublinie*

*Redakcja:
dr. Ireneusz Sadurski
Michał Perzanowski*

